



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

WIEŚNIUSZ NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 103

Częstochowa, środa/czwartek 1/2 maja 1946 r.

Rok II.

1 Maj — święto ludzi pracy

Oprócz historii wojen pomiędzy poszczególnymi narodami, oprócz nieciekawych dziejów dynastycznych zatargów o trony — istnieje jakże mało uwzględniana i jak bardzo spychana na plan dalszy w podręcznikach szkolnych i w dziełach literackich, historia ludzkości, rozpatrywana z punktu widzenia rozwoju cywilizacji i przekształcania się urządzeń społecznych. To pomijanie ludzkości z jednoczesnym nadmiernym uprzywilejowaniem narodu, w którego języku dane podręczniki są pisane — nie jest rzeczą bląhą. Przez takie właśnie książki wychowuje się kadry ludzi, którzy w wieku dojrzałym są pozbawieni krytycyzmu, tak koniecznego do oceny wszelkich zjawisk zachodzących w świecie, do oceny własnych sił i możliwości.

Te kadry ludzi — to ciśl lub głośni pionierzy nowych wojen, w przyszłości zaś — nierzadko tych wojen ofiary.

Oprócz tego jednak oficjalnego nurtu historii jest nurt inny. Złobi on czas według jednego jedynie proberza, któremu na imię: Człowiek.

Jest coś wspólnego dla człowieka Zachodu i Wschodu, Południa i Północy, dla tkacza z Manchesteru, robotnika z Detroit, górnika ze Śląska, czy hutnika ze Śląska, więcej — coś wspólnego dla właściciela rolnego z południowej Francji i zarobkowego codzienną mizolną harówką naprzecyła z Rumunii. To coś wspólnego — to praca.

W podniosłych frazesach mówi się, że jedynie praca daje pełne zadowolenie; są to wszakże tylko słowa. Gdyby było tak w istocie, praca nie byłaby środkiem, ale celem życia. Celem jednak dla tysięcy, nie ludzmy się, pozostał nadal kapitał, w taką czy inną upostaciowany formie.

I tu właśnie tkwi ale nie szczęście ludzkości. Ale już w mroku widać świt nadchodzącego nowego dnia.

Ludziom, dla których hasła marksistowskie są wyznaniem wiary, chodzi między innymi o jedno: o nienazwanie pracy jako środka wiodącego do celu, ale właśnie jako celu, oto, by kapitał był podporządkowany pracy, a nie odwrotnie.

Czy to nie jest słuszne? Czy to nie jest dobre? I czy to nie jest sprawiedliwe?

W ciągu ostatniego sześćdziesięciolecia dokonano się w świecie ogromne przemiany. Praca-kopciuszka zdobywała należne jej prawa i stawała się czynnikiem decydującym w życiu społeczeństw.

Po raz pierwszy kongres amerykańskiego ruchu zawodowego w St. Louis wystąpił z inicjatywą uznania 1 maja za dzień międzynarodowej solidarności świata pracy w walce o postęp i demokrację. Te inicjatywę pochwycił kongres socjalistyczny w Paryżu w r. 1889, potwierdził kongres w Brukseli (1891) i w Zurychu (1893).

Od roku 1890 rozpoczynają się obchody 1-majowe, będące jednocześnie przeglądem sił, mobilizacją ludzi do walki o wolność i sprawiedliwość społeczną.

Te pierwsze obchody najczęściej spotykają się z kontrakcją policji, zandarmierii, czy nawet wojsk. Padają ofiary, leje się krew — ale nie jest w stanie odrąszyć manifestantów i rok rocznie uroczystości 1-majowe wyciskają z coraz to większą siłą.

W Polsce podobnie przez zaborem, dołącza się do nich, dążność do wywalczenia

Ojczyźnie niepodległości. Tłumy manifestują, zwłaszcza przed i po roku 1905 przeciw uciskowi ekonomicznemu i socjalnemu, a też i przeciw uciemnieniu politycznemu. Upadek rewolucji 1905 r. przylusza tetno 1-majowych obchodów. Pierwsza wojna światowa każe zapomnieć o manifestacjach ogólnoludzkich. Powoli jednak odradza się pieśń 1 maja, aż wreszcie, gdy

zostaje zawarty pokój, wybucha z żywiołową siłą.

Po roku 1926 w Polsce w bezmierność wciąż takich samych wiosen cieżnie, tym niemniej wciąż ponawia się co wiosenny 1-majowa przeciwanajny.

Hitlerowcy, podszycując się pod miano „socjalistów”, tylko że „narodowych”, przyluszczają sobie dzień 1 maja jako święto

państwowe Trzeciej Rzeszy i tak dzień, który był własnością i świętem ludzi wszystkich ras i narodów — staje się świętem zbrodniarzy z Her ewolku.

Wreszcie pod ciosami Sprzymierzonych ngina się bezprawie, milionom zostaje dana wolność, człowiekowi znów dozwolone jest być człowiekiem, a świętu 1-majowemu zostaje przywrócona jego cież.

Z trzech hasel, które wypowiedział w swojej propagandowej 1-majowej mowie w r. ub. minister informacji i propagandy Matuzewski, pierwsze: **Ostateczne dobiecie hitlerowskiego wroga** — zostało zrealizowane przynajmniej oficjalnie, drugie zaś: **„skupienie wszystkich wysiłków, całej naszej energii dla odbudowy naszego demokratycznego Państwa”** i trzecie: **„wykazanie i zniszczenie wszelkich tendencji faszystowsko-ozonowych, które usiłują podtrzymać w Polsce powne wiadome kola emigracji”**, są jeszcze nie zrealizowane i zrealizowane zresztą w ciągu roku być nie mogły.

W roku, który minal, został ugratowany sojus Polski ze Związkiem Radzieckim, rozbudowana administracja, uruchomione szkolnictwo, rozparcelowana wielka własność rolna, upaństwowione obiekty wielkiego i średniego przemysłu.

Nadto doprowadził do tego, że w całej Polsce — jak długa i szeroka — praca wro.

Długim dzień 1 maja jest świętem ludzi pracy całej Polski: robotnika, chłopia i inteligenta pracującego. Ale nie jest i nie może być momentem jakiegokolwiek przestępku w dziele odbudowy Ojczyzny.

Jest tylko przeglądem, jest tylko mobilizacją sił.

Albowiem: Warszawa, Gdańsk, Szczecin, Wrocław, albowiem kopalnie Śląska i urodzajna ziemia Wielkopolski potrzebują, wołają, żądają: ludzi — ludzi — ludzi!!!

Wiemy, że rok 1946 będzie ciężki, ale parząc na maszerujące czwórkami w 1-majowym dniu dziesiątki tysięcy ludzi, czujemy, że wszyscy maszerujemy i maszerować możemy, gdybyśmy tylko zechcieli, w jeden rytm i jeden krok.

Dlatego niech się święci 1 maj — święto ludzi pracującego miast i wsi, święto wolności i demokracji, święto odbudowującej się Polski.

S. F.

1-MAJOWY MANIFEST SWIATOWEJ FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

PARYŻ (SAP). — Biuro Światowej Federacji Związków Zawodowych na dzień święta 1 Maja opublikowało manifest, w którym m. in. powiedziano: Światowa Federacja Związków Zawodowych wyzwa wszystkich pracujących do poświęca drogą solidarności robotniczej ku zabezpieczeniu pokoju i dobroty.

Federacja wyzwa robotników wszystkich krajów do wzmożenia wysiłków dla jak najszybszego zalenienia ran zadanych przez wojnę, a jednocześnie wyzwa do czujności wobec krowań reakcji i faszyzmu.

W czterech punktach manifestu Federacja krystalizuje postulaty światowego ruchu robotniczego: 1) zapewnienie swobodnego wyrażania demokratycznych przekonań we wszystkich krajach świata, 2) ostateczna likwidacja faszyzmu pod wszelkimi jego postaciami; 3) pełna demilitaryzacja Niemiec; 4) uniezależnienie Organizacji Narodów Zjednoczonych efektywnym wyposażeniem w sankcje stróżem międzynarodowego pokoju.

Manifest kończy się pozdrowieniami dla walczącej demokracji hiszpańskiej i wyraża nadzieję, że i tam wkrótce będzie panowała wolność.

Obywatele! Ludu Pracy!

Święcimy drugi raz w Polsce Ludowej Święto Pracy!

Dzień 1-szy maja jest dniem, w którym podsumowujemy nasze osiągnięcia, robimy przegląd naszych sił.

W dniu tym Lud Pracy w potężnej manifestacji da wyraz swej radości ze Zwycięstwa nad faszystym Niemiecikiem, da wyraz swej woli do zgniecenia resztek walecznictwa rodzinnego.

Obóz Demokracji polskiej swą zawiartością zadokumentuje światu, że jest niezwykły.

Lud Pracy pokocha światu, że potrafi obronić swój największy skarb, jakim jest **Wolna Polska Ludowa**.

Polski chłop, odzyskawszy swą ziemię, nie odda jej nigdy obszarnikowi, robotnik i inteligent pracujący obronią swoje kopalnie, huty i fabryki przed zachłannością kapitału międzynarodowego i własnej reakcji.

Lud Pracy w zgodnym wyniku odbuduje i samostanowi Ziemię Zachodnią, która była wyludniona i kraje zachodnie, które były wyludnione i kraj zachodni, który był wyludniony wrocią do Macierzy.

Pokażemy, że potrafimy nie gorzej od wielowiekowych okupantów rządzić się na własnej piastowskiej ziemi.

Niech międzynarodowa reakcja wie, że z ziemi nad Odą, Dniepr i Baltykiem nie ustąpiemy.

Siła naszej demokracji leży w sojuszu robotniczo-chłopskim.

Przed tym sojuszem nie ostaną się resztki polskiego warcholstwa i walecznictwa, — znikną starty z powierzchni ziemi ich „sily zbrojne” — bandy łosne spod znaku N. S. Z. — ostatni oblakańcy faszyzmu, oguliali słudzy obcego kapitału.

Niech żyje 1 Maja — międzynarodowe Święto Ludu Pracy!

Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski!

Niech żyje zwycięstwo demokracji światowej w walce z reakcją i wojną!

Niech żyje Zjednoczona, Demokratyczna Polska!

Częstochowa, dnia 1 maja 1946 r.

Przewodniczący Miejskiej Rady Nar.

(—) K. Zajda

Prezydent Miasta

(—) T. J. Wolanski

Syn podbitego narodu

Syn podbitego narodu, syn niepodległej pieśni,
O czym i jak mam śpiewać, gdy dom mój — ruiny i zgłiszczą!
Jak czołg przetoczył się wrzesień ziemi ojczystej przez pierś.
A moja dłoń jest bezbronna i bezbronna jest ziemia ojczysta.

Ja na tę ziemię powrócę, ja chcę ją zbawić, ocalić,
Stamtąd chcę światu plonąć sereą i pieśni pożarem,
Chcę, żeby z gruzów Warszawy rósł żelbetonem socjalizm,
Chcę, żeby hejnał mariacki szumiał czerwonym sztandarem.

Dumna i piękna Warszawo, chwala Twoim ruinom!
Chcę zliczyć i ucałować Twoje męczénskie cegły!
Podaj mi dłoń Białorusi! Podaj mi dłoń Ukrainoi!
Wy mi dacie na drogę wasz sierp i młot niepodległy.

Luno wolności ludów — moc w zacienionej pięści!
Przemina dni niedalekie i będzie się świat rozwijał.
Piszę dłońią bezbronną, groźną, chociaż się nie śni,
Syn podbitego narodu, syn niepodległej pieśni.

Niech żyje pokój trwały i niepodzielny !!!

Co otrzymujemy od Z S R R

ze strefy okupacyjnej w Niemczech, w ramach akcji kompensacyjnej

WARSZAWA, (PAP). — Niedawno podpisano w Berlinie, w obecności wiceprezesa C. U. P. ob. Różańskiego, układ między przedstawicielami Polski działającym z ramienia Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych i dr. Szenia i inż. Warhaftiga a gen. Nowoskim, działającym w imieniu Związku Radzieckiego daje nam szereg urządzeń fabrycznych niezbędnych w odbudowie zniszczonych gałęzi przemysłu.

W myśl polsko-sowieckiej umowy o pomocy w odbudowie przemysłu naftowego w Polsce otrzymujemy pełne urządzenia do fabrykacji syntetycznej benzyny z fabryki w Schwarzhelde koło Dreznia ze zdolnością produkcji 40 tys. ton rocznie. Urządzenia te zostaną zamontowane w fabryce w Oświęcimiu. Dla napędu tych zakładów dostajemy część elektrowyżu w Klim genberg koło Berlina, składającej się z turboszości o mocy 10 tys. KW oraz kotłów. Nadmienić trzeba, że fabryka w Oświęcimiu w okresie okupacji produkowała prawie wyłącznie syntetyczny kauczuk, a jedynie częściowo półfabrykaty do produkcji benzyny syntetycznej.

Otrzymujemy również z fabryki Bussing w mieście Walbeck i fabryki „Ago” w Ochersleben 150 obrabiarek przeznaczonych dla Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu. Uzupełnił nam to pełny komplet maszyn dla tej fabryki i pozwolił na rozpoczęcie pełnej produkcji.

Z portu rzecznego w Magdeburgu otrzymujemy 5 kranów portowych o ogólnej nośności 15 ton. Kraje te przeznaczone są dla odbudowy portów morskich.

Z fabryki „Friedman i Wolf” w Zwickau otrzymujemy 74 maszyny dla wyrobu akumulatorów wzmian za wywiezioną część fabryki, w której niemiecy produkowali części do łodzi podwodnych.

Z fabryki Elster koncernu Daimlera i Benz a z f. Junkers dostajemy całe urządzenia obejmujące 1488 obrabiarek, w tym 1248 do metali i całkowity zapas instrumentów reperacyjnych oraz surowców. Cały ten transport przeznaczony jest dla fa-

bryki Cegielskiego i warsztatów kolejowych P. K. P.

Z fabryki Gertrud Junkers Pennis, fabryki A. Schlick Burgstadt otrzymujemy 379 maszyn i obrabiarek dla fabryki „Granat” w Kielcach.

Wszystkie te maszyny już są w drodze, transportowane są siłami okupacyjnych wojsk radzieckich, przy użyciu sił pomocniczych niemieckich.

Ponad tym już znajduje się na miejscu w kraju całkowite urządzenie młyny Rychara w Toruniu, który ma możliwość przemiału 100 ton zboża na dobę.

Również nadeszły już maszyny elektrotechniczne dla firmy Ciszewski w Bydgoszcz, pochodzące z fabryki Schortman w Lipsku.

Ogólna wartość wymienionych maszyn wynosi ponad 30 milionów złotych przedwojennych.

Poza tym w ramach akcji rewindykacji

ze strefy radzieckiej w Niemczech otrzymaliśmy już urządzenia 11 fabryk wartości 3 i pół miliona złotych przedwojennych. Znalazło o zabezpieczono i częściowo znajduję się w trakcie transportu urządzenie 13 fabryk, których wartość wynosi 34 milion złotych przedwojennych.

Kropoczek już przywóz do kraju urządzeń fabryki Pionk, wartości 25 milionów złotych przedwojennych i Moście wartości 10 milionów zł. przedwojennych. W strefie amerykańskiej odnaleziono urządzenia 12 fabryk.

Za strefy radzieckiej w Austrii przywieziono urządzenia dla 9 fabryk, łącznej wartości 1 milion złotych przedwojennych, oraz odnaleziono i zabezpieczono urządzenia 27 fabryk wartości 7 milionów złotych przedwojennych.

Ogólna wartość dotychczas odnalezionych, w ramach rewindykacji maszyn, wynosi 60 milionów złotych przedwojennych.

PODPISANIE UMOWY POLSKO-BUŁGARSKIEJ
 WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego Jędrzejowski ze strony Polski, a poseł i minister pełnomocny Bułgarii Tagaroff ze strony bułgarskiej, podpisali dziś w Warszawie umowę handlową polsko-bułgarską.

PRZEJMOWANIE LINII TELEKOMUNIKACYJNYCH OD ARMII CZERWONEJ
 WARSZAWA (SAP). — W związku z umową z ZSRR delegaci Ministerstwa Poczt i Telegrafów odbyli konferencję z generałem Brzozowem w Dowództwie Armii Północnej w sprawie stopniowego przekazywania poczcie linii i urządzeń telekomunikacyjnych na terenie Polski, będących pod zarządem wojskowym radzieckim.

TERROR W GRECJI
 LONDYN, (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Aten, że coraz częściej dochodzi do starć pomiędzy uzbrojonymi bandami monarchistycznej organizacji Chitos, a członkami EAM. We wsi Thouria na Peloponezie terroryści zabili 6 członków EAM.

Granica włosko-jugosłowiańska przedmiotem obrad czterech ministrów spraw zagranicznych

PARYŻ, (PAP). — W tutejszych kołach politycznych utrzymuje się, że na dzisiejszym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych omawiano sprawę granicy włosko-jugosłowiańskiej w Triestu. Podstawa dyskusji jest sprawozdanie międzynarodowej komisji granicznej. Przede wszystkim mają uczestnicy konferencji rozstrzygnąć, czy należy sprawę Triestu traktować łącznie ze sprawą granicy włosko-jugosłowiańskiej. Następnie trzeba będzie określić na czym polegać będzie międzynarodowy charakter portu w Triście, gdyż na poprzedniej konferencji ministrów spraw zagranicznych, która odbyła się we wrześniu r. ub. nie było różnicy zdań co do tego, że port w Triście powinien być dostępny dla Jugosławii, Włoch i krajów śródokreńno-europejskich. Rząd Jugosławii przysłał przed miesiącem ministrom spraw zagranicznych 4 memoratwy proponujące międzynarodowy charakter portu w Triście. W propozycji tej domaga się on, aby przewodniczącym międzynarodowej komisji był przedstawiciel Jugosławii. Delegatami komisji wedle propozycji mają być przedstawiciele Ukrainy, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Włoch i Austrii.

bytu w Krainie Julijskiej. Wobec tego ministrowie będą mogli przystąpić do rozpatrzenia sprawy, która figuruje na porządku dziennym.

*
 PARYŻ, 1. 5. (Obsl. wł.) — Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ministrów spraw zagranicznych, minister Bevin omówił szereg zagadnień, związanych z przyszłością kolonii włoskich. Minister Bevin stwierdził, iż Wielka Brytania stoi na stanowisku przyznania niepodległości Trypolitanii i Cyrenajki, które winny być połączone w jedną całość.

kiej Brytanii zgodził się rozpatrzyć rozszczenia Abisynii do tego kraju.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego minister Malotow oświadczył, że Trypolitania winna być oddana pod zarządek sowieckiej i włoskiej, przy współdziałaniu komisji doradczej, w skład której weszłyby przedstawiciele W. Brytanii, USA i Francji. Francuski minister Bidault zaproponował natomiast, by administrację tych terenów oddać Włochom w ramach powiernictwa Narodów Zjednoczonych.

Co do byłych kolonii włoskich w Afryce Wschodniej, a mianowicie co do Somali i Ogadenu, to winny one być, zdaniem rządu Wielkiej Brytanii, połączone w jedną całość z Somali brytyjskim i oddane pod zarządek instytucji powierniczej (w myśl Karty Narodów Zjednoczonych).

Jeśli chodzi o włoską Erytreę, rząd Wiel-

AKT OSKARZENIA PRZECIW 28 JAPONSKIM PRZESTĘPCOM WOJENNYM
 TOKIO (Obsl. wł.) — W Tokio doreczono akt oskarżenia 28 japońskim przywódcom i wojskowym, odpowiedzialnym za zbrodnie wojenne.

WYKRYCIE SPISKU NA GENERAŁA MAC ARTHURA

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Tokio, że wykryto spisek na życie głównodowodzącego wojsk amerykańskich w Japonii gen. Mac Arthura. Miał on być zamordowany podczas manifestacji, która miała się odbyć przed pałacem cesarskim. Siedziba Mac Arthura znajduje się w pobliżu pałacu Hiro-Hito. Zwykle w południe wychodzi on w towarzystwie adiutanta i udaje się samochodem bez eskorty na śniadanie. Spiskowcy projektowali rzucić w tym czasie bombę na samochód gen. Mac Arthura. Na czele spisku stał Hideo Tokojamr Amerykańska policja dokonała licznych aresztowań, lecz nie zdołała znaleźć Tokojamy. Tokojama był podczas wojny agentem tajnym policji japońskiej.

KOMITET PRAW CZŁOWIEKA ONZ

NOWY JORK (Obsl. wł.) — Wczoraj w Nowym Jorku odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Praw Człowieka, Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przewodniczącym została przez akklamację kobieta — przedstawicielka Stanów Zjednoczonych P. Eleanor Roosevelt.

Również w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie organizacyjne Komisji Społecznej ONZ.

Przebieg ostatniego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK, (PAP) — Na ostatnim posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa wniósł ambasador Lange 2 poprawki do wniosku australijskiego przewidującego, jak wiadomo utworzenie podkomisji. Pierwsza poprawka dotyczy zakreślenia terminu 31 maja r. b. do którego podkomisja miałaby złożyć sprawozdanie. Druga poprawka zawiera deklarację o jedynym i niepodzielnym potępieństwie reżimu generała Franco przez Radę Bezpieczeństwa. Delegat australijski wyraził zgodę na przyjęcie poprawek przedstawicieli Polski. Następnie zabrał głos Gromyko, który wyraził swe zastrzeżenia wobec wniosku australijskiego mimo aprobaty Polski. Oświadczył on, że w myśl tego wniosku Rada Bezpieczeństwa zamiast podjąć natychmiastowe aktywne kroki przeciw reżimowi gen. Franco przyjęła metodę zwlekania, wobec tego Gromyko zapowiedział, że powstrzyma się od głosowania. Następnie odbyło się głosowanie, w wyniku którego 10 głosów padło na резолюcję o następującym brzmieniu: „Biorąc pod uwagę jedynomyślnie moralne potępienie gen. Franco przez Radę Bezpieczeństwa i резолюcję dotyczące Hiszpanii, które zostały podjęte na konferencji w San Francisco i na pierwszym Generalnym Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych oraz poglądy wyrażone przez członków Rady Bezpieczeństwa — Rada postanawia prowadzić dalsze

badania w celu ustalenia, w jakim stopniu sytuacja w Hiszpanii doprowadziła do tarć międzynarodowych i zagraża pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu.

Skoro to zostanie stwierdzone Rada musi ustanowić praktyczne środki, jakie winny podjąć Narody Zjednoczone. Rada Bezpieczeństwa wyznaczyła podkomisję złożoną z 5 osób i udzieliła jej wskazówek w sprawie zbadania oświadczeń złożonych Radzie w sprawie Hiszpanii, przyjęcia dalszych oświadczeń i dokumentów, oraz przeprowadzenia tego rodzaju badań jakie okaza się niezbędne. Podkomisja ma złożyć sprawozdanie Radzie Bezpieczeństwa przed końcem maja.”

„New York Post”

Poważny dziennik nowojorski „New York Post” poświęcił specjalny artykuł charakterystyce ambasadora Lange.

„Ambasador Polski dr. Oskar Lange — pisze autor — wykładał na kilku uniwersytetach amerykańskich i zszedł się obywatelstwa amerykańskiego, aby objąć stanowisko ambasadora swego kraju rodzinnego w USA. Wszyscy, którzy znają tego twórcę i szczerego człowieka przyznają, że decyzja ta była z jego strony śmiała, gdyż Polska znajduje się w sytuacji, w jakiej tu nawiązany kłęk kilkakrotnych rezolucji kraj nie znajdował się jeszcze nigdy. Dr. Oskar Lange wierzy w konieczność nowej orientacji politycznej, co nie jest jedynocześnie z podporządkowaniem komunistów interesów polskich. Polska

Oświadczenie wiceprem. Tatarescu

BUKARESZT, (PAP). — Wicepremier Tatarescu, przewodniczący partii liberalnej której reprezentuje prawe skrzydło partii wchodzących w skład rządu rumuńskiego, złożył przez radio bukaresteńskie oświadczenie.

Formalnie i prawnie Rumunia znajduje się jeszcze w stanie zawieszania broni, w rzeczywistości jednak uważani jesteśmy za sprzymierzeńców, dzięki wydarzeniom, jakie miały miejsce we wrześniu 1944 roku, kiedy to król i rząd rumuński wystąpili zbrojnie przeciwko najeździe niemieckiemu. Wojsko rumuńskie w liczbie około 20 dywizji wzięło czynny udział w wyzwoleniu kraju od okupacji niemieckiej, ponosząc przy tym straty w liczbie około 200 tys. ludzi. Dlatego też Rumunia oczekuje konferencji pokojowej w Paryżu z pełną świadomością wypełnionego obowiązku.

Jeżeli chodzi o stanowisko Rumunii w polityce zagranicznej wicepremier Tatarescu oświadczył, że opiera się ona na przyjaźni z wielkimi i małymi państwami demokratycznymi, w pierwszym rzędzie jednak ze Związkiem Radzieckim. Podkreślił, że szczerą przyjaźni ze Związkiem Radzieckim jest nie tylko koniecznością, lecz także warunkiem bytu i rozwoju Rumunii. Wynik przyszłych wyborów w Rumunii musi wykluczyć to rzeczywiste. Wicepremier rządu rumuńskiego podkreślił konieczność realizacji wielkich reform strukturalnych. Reformy powinny jednak dokonać się bez wielkich wstrząsów, w myśl pragnień wszystkich kategorii mas pracujących. Dlatego też wicepremier Tatarescu szedł z dania, że wszystkie partie demokratyczne winny wziąć udział w wspólnym bloku wyborczym, opierając się na programie i planie reform, który byłby wyrazicielem nie tylko jednej partii. Wybory zdecydowały, że Rumunia pójdzie nadal drogą postępu. Na zakończenie wicepremier powiedział: „Wierzę w rozsadek, uczucie i patriotyzm chłopca, robotnika i inteligenta rumuńskiego, którzy razem rozpoczęli wielkie dzieło odbudowy demokratycznej Rumunii.

jest nie tylko koniecznością, lecz także warunkiem bytu i rozwoju Rumunii. Wynik przyszłych wyborów w Rumunii musi wykluczyć to rzeczywiste. Wicepremier rządu rumuńskiego podkreślił konieczność realizacji wielkich reform strukturalnych. Reformy powinny jednak dokonać się bez wielkich wstrząsów, w myśl pragnień wszystkich kategorii mas pracujących. Dlatego też wicepremier Tatarescu szedł z dania, że wszystkie partie demokratyczne winny wziąć udział w wspólnym bloku wyborczym, opierając się na programie i planie reform, który byłby wyrazicielem nie tylko jednej partii. Wybory zdecydowały, że Rumunia pójdzie nadal drogą postępu. Na zakończenie wicepremier powiedział: „Wierzę w rozsadek, uczucie i patriotyzm chłopca, robotnika i inteligenta rumuńskiego, którzy razem rozpoczęli wielkie dzieło odbudowy demokratycznej Rumunii.

POROZUMIENIE AZERBEJDZANU Z RZĄDEM IRAŃSKIM

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że porozumienie między prezydentem autonomicznego rządu w Azerbejdżanie Piszewari a premierem irańskim Ghavam os Sultananem zostało już osiągnięte. Rozmowy wstępne pomiędzy premierem Azerbejdżanem Jafar-Piszewari a rządem irańskim rozpoczęły się w poniedziałek. Rozmowy te mają trwać tydzień. Rezultaty rokowań będą wiadome przed 6 maja. Jest to data, do której ewakuacja wojsk radzieckich z Iranu ma być zakończona. — W kołach politycznych twierdzą się, że Związek Radziecki jeszcze przed 6 maja ogłosi komunikat o całkowitej ewakuacji wojsk radzieckich z Iranu i że jednocześnie zostanie ogłoszona umowa między ministrem premiera Piszewari a rządem irańskim.

o ambasadorze Lange

podczas ostatniej wojny zbiegł tak bardzo, że wiele państw nie może sobie tego wyobrazić, ale rola jej w historii nowej Europy jest decydująca.

Ambasador Lange reprezentuje swój kraj nieumiejnie, mądrze, z wybitną odwagą i poczuciem humoru. Stanowisko jego jest zawsze niezależne. Nie zasługuje on na brak zaufania i krytykę. Należy mu się od nas zachęta i szacunek.”

ABISYNIA OTRZYMA DOSTĘP DO MORZA

PARYŻ (PAP). — Na konferencji ministrów spraw zagranicznych osiągnięto porozumienie w sprawie przyznania Abisynii dostępu do Morza Czerwonego. Port Assab w Erytrei będzie przyznany Abisynii.

KÓRESPONDENCJA ZE STREFAMI OKUPACYJNYMI W NIEMCZECH

WARSZAWA (SAP). — Komunikacja pocztowa okupowanych Niemiec została wznowiona za pozwoleniem Komisji Alianckiej, z krajami, należącymi do Światowego Związku Pocztowego, za wyjątkiem Hiszpanii i Japonii. Komunikacja ta obejmuje tylko korespondencje o charakterze rodzinnym. Z Polski można wysłać do stref okupacyjnych zwykłe karty pocztowe, nie ilustrowane, za opłatą 3 zł. i zwykłe listy do 20 gramów za opłatą 6 zł.

Zgodnie z umową transportowo-pocztową, zawartą z ZSRR, poczta przeznaczona do stref okupacyjnych z Polski przewożona będzie w ambulansie pocztowym radzieckim Moskwa — Berlin.

